

b. jehca - internowanego - więźnia - "lagier" - zesłańca w ZSRR.



1. DANE OSOBISTE. (Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny)
2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARESZTOWANIA.
3. NAZWA OBOZU (więzienia - miejsce przymusowych prac)
4. OPIS OBOZU, WIĘZIENIA i tp. (Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena)
5. SKŁAD JEŃCÓW, WIĘŹNIÓW, ZESŁAŃCÓW (Narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.)
6. ŻYCIENIE W OBOZIE, WIĘZIENIU i t.p. (Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie kolobońskie i kulturalne etc.)
7. SPOSOBY WŁADZ NKWD. DO POLAKÓW (Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje Polsce etc.)
8. POMOC LEKARSKA SZPITALNIE ŚMIERTELNOŚĆ (Wymienić nazwiska zmarłych)
9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINAMI ?
10. KIEDY ZOSTAŁ (A) ZWOLNIONY (A) I W JAKI SPOŚÓB DOSTAŁ (A) SIĘ DO ARMII.

UWAGA ! Odpowiedzi należy podać poniżej i na odwrocie w kolejności punktów. W razie gdyby nie starczyło miejsca pisać na kartce dodatkowej.

Affek Piotr st. uir. lat 38 podał rawodawy raunty.  
 W dniu 22. IX. 1939 roku zostatem wzięty do niewoli łowickiej w lesie pod Włodzimierzem gdzie pod eskortą odlatano mnie do stacji kolejowej Włodzimierz i tam ratadowano do wagonów kolejowych 60-70 ludzi i odwieziono do szpitalówki. Obory w których przebywaliśmy na następujące: Szpitalówka, Zacharce wulkie, Rudnia Poczajewska, Łuka wulka, Zastawie, Starobielik.

Warunki rakwa Terowania: Szpitalówka Kasary wojska me na cementowej podłodze i w takiej ilości że spaliśmy na ruinach bo wsipecy nie mogli się pomieścić, warunki higiena straszna. Zacharce wulkie obory palwarerne nie ogrzewane z nawozu, a przed oborami bardzo duży gnojownik przez który nie można było przejść. Rudnia Poczajewska stadoła na której w 50% nie było dachu spaliśmy na gólkach drewna bez stony. Łuka wulka stajnie palwarerne przed którymi było bardzo dużo nawozu który nie został usunięty do końca mego pobytu w danym oborze. Zastawie stopy so emulcie w których pobudawaliśmy proce na których wyznaczono po 40 em miejsca na jedną osobę. Z zastawia pod silną eskortą wymaszewaliśmy my gdzie padano nas drin i nac ber pniewy. W czasie marszu warunki były straszne, nie pozwolono nam nawet nabrac wody, a o wyżywieniu nie było mowy rywikisimy się postwarim siarum kłotem z nas dalo się

2004

uwać w ersie marsu. To dradre jedrowo nas  
 w bardzo ostrych warunkach mi wolno było rzeźić w bok  
 nawet jednego kroku, były wypadki że niektórzy robotnicy  
 wyprzedzili niemogli maszynami to boję sawicyi pabijali  
 bagietkami porabawiając trupa na miejscu bez pochowa-  
 nia i tak jedrowo nas 21 dni to jest z Katarawia  
 do Klotanossy.

Kanadawosie woborach była przemawianie polska ra wyją-  
 siewu kilku syndaw, poriam myslowy pnieletny, wzajemnie  
 stosunki bardzo dobre.

Pracuj dnie następujęcy: godzina 5 ta rano pobodka  
 po popudie swiadanie i o godzinie 6 ty wymarsz do  
 pracy. warunki pracy bardzo trudny, normy tak wygosowane  
 że nikt z nas ich nie mógł wyrobić, jak np. 1,20 m<sup>3</sup>  
 wykie kamienia, prac drzewo co było zupełnie niemożliwe.  
 Wynagrodzenie było rakerne od wyrobienia normy której  
 nikt z nas wyrobić nie mógł. Wyrzucenie było  
 również rakerne od wyrobienia normy, jak np.  
 wyrzucenie było podbitone na tak swane kotły 1, 2 i 3ci  
 na kocioł 3ci trzeba było wyrobić tak równie 100%  
 to ruscy normy co na dzień wnosilo 800 gram chleba  
 i trzy razy dziennie, gotowaną strawę. Na drugi kocioł  
 trzeba było wyrobić 80% co na dzień wnosilo 600 gram  
 chleba i dwa razy dziennie gotowaną strawę.

Na 1.ry kocioł wszyscy ci którzy wyrobili mniej  
 jak 80% co wnosilo dziennie 400 gram chleba i dwa  
 razy dziennie goręca strawę. Pierwszy kocioł był tak  
 zwany kasny kocioł na który Kacelnik oborn rawa  
 mówił, jak nie zdziwiasz normy dużym kasny  
 pażk w którym kasny kasny gamajet, a my wszyscy  
 byliśmy rozprawiantowani na 1.rym kotle bo nikt z nas  
 nigdy nie wyrobił normy. Co do ubrania było bardzo  
 trudno chadziliśmy obkorec prawie nago każdy z nas  
 Total stare spodnie bo inozej by chodzil nago.

Total stare spodnie bo inozej by chodzil nago.  
 życie kolerniście było bardzo dobre i zrozumiale.  
 Propaganda komunistyczna była bardzo dobra na  
 rwaną hisiadę chadziliśmy pod prymusem gdzie wygła-  
 szano teorię Marksa i Lenina starając się w nas  
 w mowie dobre strony komunizmu, a natomiast o  
 Polsce rawa nam mówiono że Polska już nigdy  
 nie powstanie. Listy z polski otrzymywali tylko ci  
 którzy cieszyli się sympatją u nacelnika a takich  
 było bardzo mało.

Że mówili rostatem rewolucyjny 26 VIII 1941 roku w Klotanossy  
 sku i tanie po swolnieniu wstąpił do armii Polskiej